

# Antoniewicz, Włodzimierz

---

## Sophus Müller

---

Światowit 17, 441-443

---

1936 - 1937

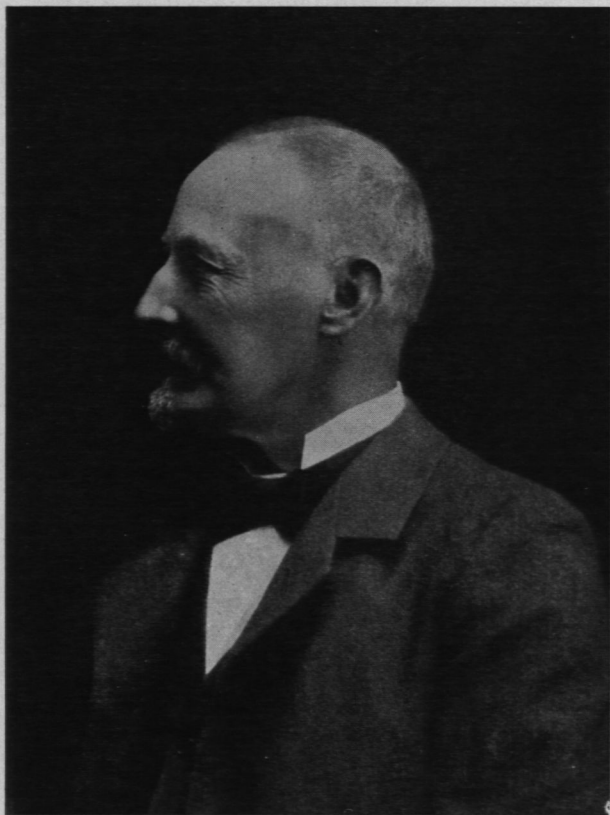
Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## TYM, KTÓRZY ODESZLI

SOPHUS MÜLLER.

Na dwu potężnych filarach wsparła się archeologia przedhistoryczna Europy u początków tworzenia nowoczesnych założeń swej pracy: na metodzie typologicznej i na ścisłej chronologii względnej i bezwzględnej zabytków i kultur w czasach przedhistorycznych i wczesno-



Sophus Müller.

dziejowych. Podstawy te stworzyli i ugruntowali z końcem XIX i z początkiem XX wieku dwaj wielcy prehistorycy skandynawscy, mianowicie Oskar Montelius i Sophus Müller. Obaj już zeszedli z tego świata, O. Montelius przed dwudziestu z górą laty, a Sophus Müller w r. 1935, zostawiając po sobie tak wspaniałą, twórczą spuściznę, z jaką żadna inna w zakresie prehistorii dotąd mierzyć się nie może. Na podźwigniętych i ugruntowanych przez siebie filarach wzniesli Oni wielki gmach no-

wożytnej nauki, który rozbudowywać i nadbudowywać dalej będą następne pokolenia prehistoryków.

Jakkolwiek wielu archeologów polskich nie miało szczęścia poznać osobiście tych, bez przesady, genialnych mistrzów, to jednak my wszyscy, którzy wychowaliśmy się na Ich wiekopomnych dziełach i pragniemy kroczyć wytyczoną przez Nich drogą, słusznie zwać się możemy Ich właśnie uczniami. Z głęboką przeto wdzięcznością i z prawdziwą czcią przyłączamy się do ogólnego hołdu dla Ich pamięci, która nigdy nie zaginie w świecie nauki, sprawiedliwym dla istotnych zasług i dla wielkich uczonych.

Tak, jak zrosły się dzieła życia O. Monteliusa i S. Müllera, z których jeden żył i działał w Sztokholmie, a drugi w Kopenhadze, tak samo i ich osobowości, choć tak różne, coraz bardziej są sobie bliskie. Choć niejednokrotnie szlaki Ich postępowania naukowego dosyć znacznie się rozmięły, wyniki Ich dociekań często się schodziły i uzupełniały, jak to zazwyczaj bywa wówczas, gdy jedynym motorem myśli i działań badawczych jest obiektywizm i rzetelność, a nie subiektywność z góry pożytych założeń i chęć ich, mimo wszystko, uzasadnienia.

Sophus Müller był jednym z tych ludzi, dla których praca badawcza była celem życia, dla których bezwzględna prawda była jedynym drogowskazem na etapach wyieżonej pracy. Toteż ścisły krytycyzm w stosunku do stawianych i rozwiązywanych problemów był może najistotniejszą cechą Jego osobowości. Mimo wrodzonego entuzjazmu dla nauki, której wiernie całe życie służył, strzegł się zawsze nowinek i samodzielnie przeorywał pole badań, któremu poświęcał Swe zainteresowanie. Był badaczem terenowym i gorliwym poszukiwaczem zabytków, był zamiłowanym dyrektorem muzeum kopenhaskiego, które urządził celowo w ramach stworzonej przez Siebie systematyki epoki kamienia i brązu. Choć nie piastował katedry uniwersyteckiej, był wychowawcą i profesorem wszystkich duńskich archeologów, tworząc Swoją własną szkołę, analogicznie jak Montelius w Sztokholmie.

S. Müller wprowadził w Swych dziełach porządek typologiczny zjawisk archeologicznych w Danii i Szleswigu; w tych wzorowo ścisłych i sugestywnych rozprawach i książkach sięgał daleko poza granice Swej Ojczyzny, aby znaleźć mocne podstawy dla Swych studiów typologicznych, dla zestawiania zasięgów kulturowych i dla położenia trwałych podwalin chronologicznych. Wystarczy tu wymienić niektóre z najtrwalszych prac Sophusa Müllera: *Bidrag til den forhistoriske Archaeologis Methode* („Aarb. f. nord. Oldkynd” 1888), czy *Ordning af Danmarks Oldsager. Stenalderen* (1889), czy *Zur Bronzealterfrage* („Arch. f. Antr.” IX, 141 i n., X, 27 i n.), oraz *Ursprung und erste Entwicklung der europäischen Bronzekultur* (Tamże XV, 323 i n.), czy zaiste przewidujące, doprawdy klasyczne dzieło *Nordische Altertums-kunde* (I 1897, II 1898), czy niezwykle na swój czas odważne, niemal rewolucyjne dzieło syntetyczne *Urgeschichte Europas* (1905), czy wreszcie owiane prawdziwym duchem uczucia, zrozumieniem artyzmu i doświadczonego rozumu *Oldtidens Kunst i Danmark*, I: *Stenalderens Kunst* (1918), II: *Bronzealderens Kunst* (1921), niewymieniając rozlicznych szeregów innych mniejszych i większych studiów i książek; w wszyst-

kich tych dziełach przebija niezwykła jasność, ostrożność i przenikliwość analiz, sądów i konstrukcyj, brak pohopności do tworzenia niedość umotywowanych teoryj, żywość i jędrność treści, ujętej w doskonałą, prostą i wytworną formę. W Sophusie Müllerze łączyły się właściwości dogłębnego uczonego i operującego zwartymi i logicznie rozwijającymi się kompozycjami artysty, wolnego od szablonu i od przesady. Z drobiazgowością analityka łączyła się w Nim harmonijnie inwencja i intuicja syntetyka, znającego umiar i granice dopuszczalnych w nauce uogólnień.

Sophus Müller pono nie był w obcowaniu łatwym. Strofował archeologów zadufanych w sobie, korygował innych zbyt szafujących odważą łatwych sądów, wyszydzał zaś tych, co wszystko lepiej wiedzą, karierowiczowskich i dojutrkujących adeptów. Ale był opiekunem garnczących się szczerze i skromnie do ołtarza nauki, pomagał bez wahania szukającym prawdziwych dróg, a choćby na razie błędzącym, rozdmuchiwał entuzjazm roboczy i umacniał zwątpionych w wierze w siłę woli, umysłu i pracy. Toteż pozostawił po sobie pomnik swego dzieła: żal i miłość, przekonanie i upragnienie, że z orki Jego bezustannej i szerokiej pracy i z posiewu Jego ducha muszą wzrosnąć pokolenia wybitnych następców, twórczo rozwijających rozpoczęte przezeń badania, dociekania i pomysły. I rzeczywiście rosną i działają, może nie w tej skali i nie tak wszechstronnie, lecz niemniej ostrożnie, rzeczowo i twórczo, uczniowie Sophusa Müllera i już ich uczniowie, podnosząc nadal archeologię duńską do pierwszorzędnej wyżyny i do wybitnej jakości.

### JULIUSZ AILIO.

Dwa głównie dzieła naukowe J. Ailio miały przełomowe znaczenie dla archeologii bałtyckiej, mianowicie: *Die steinzeitlichen Wohnplatzfunde in Finnland* (I—II, 1909), oraz *Die geographische Entwicklung des Ladogasees in postglazialer Zeit und ihre Beziehung zur steinzeitlichen Besiedelung* (1915), odznaczające się rygorystyczną metodą i doniosłymi dla nauki rezultatami. Dr J. Ailio, zapalony badacz neolitu, zapoczątkował na gruncie fińskim stosowanie metod geograficznych do stwierdzeń chronologicznych i osadniczych w odniesieniu do kultur środkowej i młodszej epoki kamienia Finlandii, które z takim powodzeniem dalej kontynuuje Jego następca w tych badaniach, dr A. Äyräpää. Tradycyjne zamiłowania na Północy twórczych badaczy terenowych do systematycznych opracowań muzealnych, pozwoliło dr Ailio przeprowadzić w zbiorach archeologicznych Muzeum Narodowego w Helsinchi układ materiałów z epoki kamienia wedle swojego własnego ujęcia ich następstwa i przynależności kulturowych; układ ten został ostatnio zmodyfikowany przez A. Äyräpää w ślad za ostatnimi wynikami badań nadmorskich i nadjeziornych. Dużym polem zainteresowań J. Ailio była też etnografia ludów północnych, której znajomość ułatwiła Mu w znacznej mierze zrozumienie życia ludów prehistorycznych, w czym zaiste celował.